

Tomasz Markiewka 

Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej
tmarkiewka@ath.bielsko.pl

Przepisywanie *Beowulfa*

J. R. R. Tolkiena meandry przekładu

W jednej z bardzo rzadkich publicznych wypowiedzi – wywiadzie dla francuskiego dziennika *Le Monde* z lipca 2012 roku – Christopher Tolkien, syn autora *Hobbita* i jednocześnie redaktor wielu pośmiertnie wydanych tekstów ojca, jednoznacznie dystansował się od filmowych megaprodukcji Petera Jacksona z lat 2001-2003, twierdząc, że „istnieje ogromna przepaść, wręcz otchłań, która powstała pomiędzy utworami ojca a ich komercyjnymi wersjami [...]”. Zdaniem syna pisarza producenci filmowej trylogii *Władca Pierścieni* „wypatroszyli powieść, tworząc z niej zwykły film akcji przeznaczony dla młodych widzów w wieku 15-25 lat” [Tolkien Ch., 2012, przekł. T.M]. Być może właśnie to wyraźne rozejście się Tolkienowskiego świata literackiego i jego popkulturowego wcielenia zmotywowało Ch. Tolkiena do podjęcia (ponownie)¹ prac edytorskich, których celem było przywrócenie do pu-

¹ Prace edytorskie prezentujące wydania tekstów J.R.R. Tolkiena rozpoczął Ch. Tolkien tuż po śmierci ojca (1973). Opracowania te dotyczą zwłaszcza publikacji przekładów na współczesny język angielski trzech XV-wiecznych poematów powstałych w języku średnioangielskim (*Sir Gawain and the Green Knight*, *Pearl*, *Orfeo*, 1975), powieści *Silmarillion* (1977) oraz monumentalnego, dwunastotomowego opracowania *The History of the Middle Earth* (1983-1996), obejmującego materiały związane z powstaniem *Silmarilliona* i powieści

blicznej świadomości Johna Ronalda Reuela Tolkiena jako pisarza, literaturoznawcę, mediewistę i, co dla nas najciekawsze, tłumacza, poprzez publikację nieznanych tekstów, które przechowywane były w archiwum pisarza w Bodleian Library w Oksfordzie.

Spośród nowych publikacji najciekawsza wydaje się edycja prozatorskiego przekładu staroangielskiego poematu *Beowulf*, któremu J.R.R. Tolkien poświęcił bodaj najwięcej czasu jako historyk literatury, filolog i wykładowca akademicki. Choć opublikowany w 2014 roku przekład powstał bardzo wcześnie, bo już w 1926 roku, czyli u progu kariery oksfordzkiej pisarza, doskonale wpisuje się w dotychczas znane już wypowiedzi J.R.R. Tolkiena na temat przekładu poematu i jednocześnie dopełnia obraz prezentujący meandry jego pracy przekładowej. Pracy, w której dążenie do translacyjnej doskonałości – przekładowego ideału pełnej ekwiwalencji – nie pozwalało J.R.R. Tolkienowi osiągnąć dzieła skończonego, ale skazywało go niejako na pracę polegającą na rozszczepianiu tekstu, translacyjnym „prze-pisywaniu” czy „roz-pisywaniu” tekstu w tłumaczeniach, które ostatecznie za życia pisarza nie dotarły do czytelników. Opracowane przez Ch. Tolkiena wydanie przekładu poematu, wzbogacone o wiele materiałów uzupełniających i komentarzy, ukazuje Tolkienowskiego *Beowulfa* niejako *in statu nascendi* – jako dzieło, które, choć opublikowane w formie redakcyjnie skończonej, jest w istocie projektem w pewnym sensie otwartym.

Tłumaczenie

Pochodzący z VIII wieku staroangielski poemat o Beowulfie zajmował, obok poematu *Sir Gawain and the Green Knight* z końca XIV wieku, centralne miejsce w pracy akademickiej J.R.R. Tolkiena. *Beowulfowi* poświęcił pisarz dwa ważne eseje [Tolkien J.R.R., 2000: 16-101]. Pierwszy z nich, *Beowulf. Potwory i krytycy* z 1936 roku, był prawdziwym przełomem w badaniach nad poematem, co podkreślił w swym wstępie do własnego przekładu utworu z 1999 roku Seamus Heaney, stwierdzając:

Artykuł, precyzyjnie dowodzący wybitnej jakości artystycznej poematu, okazał się kamieniem milowym w badaniach nad eposem. Tolkien przyjął tezę,

Władca pierścieni. Po długiej przerwie Ch. Tolkien powrócił do prac edytorskich, publikując powieść *The Children of Húrin* (2007), utwory *The Legend of Sigurd and Gudrun* (2009), *The Fall of Arthur* (2013) oraz przekład *Beowulfa* (2014).

że poeta szukał własnej drogi w istniejącym już wcześniej materiale – baśniowych elementach i tradycyjnych opowieściach o heroicznej przeszłości. Dzięki sprzężeniu równowagi twórczej ze świadomą kompozycją poematu autorowi udało się stworzyć jednolity i spójny wewnętrznie tekst. Innymi słowy, autor *Beowulfa* jest twórczym poetą, a jego eposu nie wolno traktować jak jakiejś derywacji wstecznej z dziewiętnastowiecznego folkloru i filologii [Heaney, 2007: 277].

Najważniejszą tezę J.R.R. Tolkiena w odniesieniu do *Beowulfa* było stwierdzenie intelektualnej dojrzałości utworu – a była to teza zaprzeczająca całkowicie wcześniejszym twierdzeniom badaczy, którzy podkreślali jego pierwotność, „prymitywność, pogaństwo i teutońskość” [Tolkien J.R.R., 2000: 19] – oraz formalnej i artystycznej spójności tekstu. J.R.R. Tolkien w swym odczytaniu utworu był w istocie bardzo bliski metodologii zaproponowanej w brytyjskim literaturoznawstwie w latach 20. XX wieku przez Ivora A. Richardsa, rozwijanej następnie w ramach szkoły New Criticism, która w poszukiwaniu „arcydzielności” utworu literackiego odkrywała w mozolnym procesie *close reading* artystyczną jedność formy i treści [Richards, 1925; 1929]. W podobnym duchu prezentował J.R.R. Tolkien swoje poglądy na *Beowulfa* w roku 1940, kiedy to opublikował obszerny szkic poświęcony prozatorskiemu przekładowi poematu autorstwa Johna Clarka Halla [Hall, 1940; Tolkien J.R.R., 2000: 73-102]. Esej ten stanowi bodaj najważniejszą wypowiedź teoretyczną J.R.R. Tolkiena dotyczącą problematyki przekładu. Odwołując się do swoich poglądów na temat sposobów postrzegania tekstu poematu, zwraca on uwagę na formalne aspekty przekładu – precyzyjne oddawanie w tłumaczeniu złożonych poetyckich charakterystycznych dla poezji staroangielskiej (tzw. *kenningów*), unikania sztucznej archaizacji stylu, a w szczególności oddania w przekładzie najważniejszego elementu strukturalnego tekstu wyjściowego, jakim był układ wersyfikacyjny oraz konsekwentnie stosowana aliteracja staroangielska (polegająca na podobieństwie brzmieniowym sylab akcentowanych)². Pisząc wprowadzenie

² Zasady aliteracji staroangielskiej wyjaśnił J.R.R. Tolkien szczegółowo w uwagach do przekładu poematu *Sir Gawain and the Green Knight* [Tolkien J.R.R., 1997: 215-224] oraz w eseju poświęconym przekładowi *Beowulfa* [Tolkien J.R.R., 2000: 93-100]. Zasadniczo aliteracja ta opiera się na podobieństwie brzmieniowym sylab akcentowanych (nie, jak w klasycznej aliteracji, pierwszych sylab wyrazów). Aliterować mogą również wszystkie samogłoski.

do nowej redakcji tłumaczenia Halla (wersja wcześniejsza ukazała się w roku 1911), J.R.R. Tolkien nie tylko wskazywał na ograniczone możliwości, jakie ma przekład prozatorski, ale zaprezentował również alternatywną wobec przekładu Halla wersję własnego tłumaczenia zapisanego wierszem aliteracyjnym. Wykorzystany w eseju przekład stanowi fragment aliteracyjnego tłumaczenia wierszowanego, którego J.R.R. Tolkien nigdy nie dokończył i nie opublikował, a który pochodził z połowy lat 20. XX wieku³. W rękopisie przechowywanym dziś w archiwum pisarza w Bodleian Library w Oksfordzie znajduje się tłumaczenie 594 początkowych wersów poematu i jedynie krótkie fragmenty tego przekładu ukazały się dotąd drukiem [Drout, 2015: 150-151].

Opublikowany w 2014 roku Tolkienowski przekład prozatorski *Beowulfa* z 1926 roku stanowi zatem drugą, alternatywną i dotąd nieznaną wersję tłumaczenia poematu. Oznacza to, że J.R.R. Tolkien podjął w istocie dwie odrębne próby przekładu poematu (poetycką – niedokończoną i prozatorską, nieopublikowaną za życia), obie realizowane według zupełnie odmiennych strategii, z których jednak każda podporządkowana była zasadzie maksymalnej możliwej formalnej odpowiedniości. Dobrze ilustruje zastosowane przez J.R.R. Tolkiena strategie tłumaczeniowe zestawienie obu wersji przekładu z tekstem wyjściowym. Wersy 210-217 poematu mają w oryginale następującą postać:

Fyrst forð gewát **flota** wæs on ýðum
bát under **beorge beornas** gearwe
 on **stefn stigon stréamas** wundon,
sund wið **sande secgas** baeron
 on **bearm nacan beorhte** frætwe
gúðsearo geatolic guman út scufon
weras on **wilsíð wudu** bundenne⁴.

W przekładzie aliteracyjnym J.R.R. Tolkien odtwarza układ aliteracyjny tekstu źródłowego oraz budowę wersu poematu staroangielskiego

³ Według Ch. Tolkiena przekład musiał powstać w latach pobytu jego ojca w Leeds (1920-1925) i ma związek z napisanym również w tym czasie aliteracyjnym poematem *The Lay of the Children of Húrin*, opublikowanym w różnych wersjach w trzecim tomie *History of the Middle-Earth*, pt. *Lays of Beleriand* w 1985 roku [Drout, 2015: 150-151].

⁴ Tekst źródłowy podaję za: <http://www.heorot.dk/beowulf-rede-text.html> (17.01.2017).

z wyraźnie zaznaczonym podziałem śródwersowym. W szkicu z 1940 roku dodatkowo szczegółowo opisuje zrekonstruowany w przekładzie schemat intonacyjny tekstu oryginalnego:

Time passed away.	On the tide floated
under bank their boat .	In her bows mounted
brave men blithely .	Breaks turning
spured the shingle .	Splendid armour
They bore aboard ,	in her bosom piling
Well -forged weapons ,	then away thrust her
To voyage gladly	valiant -timbered.

[Tolkien J.R.R., 2000: 90]

W przekładzie filologicznym, niezachowującym metryki oryginału, autorstwa Tadeusza A. Olszańskiego, fragment ten brzmi następująco:

Czas upłynął. Płynęła z przyływem
pod brzeg ich łódź. Na jej dziobie wspiętym
mężowie dzielni, radośni. Fale przyboju
odpychały burty. Wspaniałe zbroje
wnieśli na pokład, na jej dno zwalili
dobrze wykutą broń, potem znów ją pchnęli
w drogę radośnie wspaniałe drewnianą.

[*ibidem*]

Propozycja aliteracyjnego przekładu fragmentu poematu opublikowana przez J.R.R. Tolkiena w roku 1940 (pamiętać należy, że powstała przed rokiem 1925) znacznie różni się od przekładu prozatorskiego pochodzącego z 1926 roku:

Time passed on. Afloat upon the **waves was** the **boat** beneath the cliffs.
Eagerly the warriors mounted the prow, and the **streaming seas swirled** upon
the **sand**. Men-at arms **bore** to the **bosom** of the ship their **bright** harness
cunning gear of war; then, men on a glad voyage, thrust her forth with her
well-jointed timbers [Tolkien J.R.R., 2015: 25].

W prozatorskim tłumaczeniu polskim Katarzyny Staniewskiej i Agnieszki Sylwanowicz fragment ten przyjmuje następującą postać:

Czas przemijał. Na falach unosiła się łódź pod skałami. Ochoczo wojownicy na dziób wskoczyli, i morze strumieniami wlało się na piasek. Zbrojni

mężowie złożyli w łonie łodzi swój lśniący rynsztunek, swe zmyślne oręża, a potem, mężowie na radosnej wyprawie, w przód ją zasię pchnęli, udatnie sporządzoną z drewna [*ibidem*: 26].

Jak widać, tłumaczenie prozatorskie J.R.R. Tolkiena na współczesny język angielski rezygnuje z układu wersowego i regularnej aliteracji (choć sama aliteracja w tekście występuje), co można by uznać za rezygnację tłumacza z próby rekonstrukcji podstawowej formalnej zasady organizacji tekstu wyjściowego (aliteracji i wersyfikacji). Sam przekład jednak pozostaje w ścisłej relacji formalnej z tekstem źródłowym, przy czym punktem odniesienia dla tłumacza jest nie organizacja wersu i aliteracja, ale budowa syntaktyczna tekstu źródłowego. Jak ocenił to Michael Drout, taki „stylistyczny formalizm, inwersja i okazjonalna dziwaczność pojawiają się w całym tłumaczeniu, które, choć w założeniu nie miało być poetyckie, to zawiera fragmenty aliteracyjne i inne środki ornamentacyjne, które nie zawsze są do odnalezienia w odpowiednich fragmentach oryginału” [Drout, 2015: 156, przekł. T.M.]. Ponadto, zdaniem Drouta, „przekład jest konsekwentnie rytmiczny. Rytm jest zasadniczo trocheiczny i bardziej zbliżony do metrum całego wersu niż do metrum półwersów tekstu staroangielskiego” [*ibidem*: 156, przekł. T.M.].

Można przyjąć, że oba przekłady J.R.R. Tolkiena stanowią przykład zjawiska refrakcji czy przepisywania, które do teorii przekładu wprowadził André Lefevere [1992]. Co jednak warto podkreślić, przepisanie, czyli w istocie „rozszczerzenie” tekstu wyjściowego w przekładach na współczesny język angielski, uwarunkowane jest nie tyle ideologicznym kontekstem procesu tłumaczenia (który był dla Lefevere’a i kontynuatorów jego myśli ważniejszy), co uwarunkowaniami językowymi lub ściślej – związanymi z poetyką tekstu wyjściowego i poetyką tekstu tłumaczonego. Oba przekłady – niepełny wierszowany i pełny przekład prozą – jako punkt odniesienia przyjmują przede wszystkim strukturę tekstu wyjściowego, można zatem powiedzieć, że stanowią one dobry przykład próby osiągnięcia ekwiwalencji o charakterze formalnym. W obu przypadkach jednak inaczej rozłożone są akcenty – w przypadku tłumaczenia aliteracyjnego za dominantę przekładową przyjął J.R.R. Tolkien strukturę wersu oraz aliterację. W przypadku zaś przekładu prozą zasada odpowiedniości dotyczy struktury składniowej, która służy precyzyjnemu oddaniu treści tekstu źródłowego, jednak z zachowaniem syntaktycznych inwersji i osobliwości składni staroangielskiej. Można zatem przyjąć, że w obu przypadkach tłumacz bardziej skupia się na tekście wyjściowym oraz

formalnych elementach jego organizacji. Różnice między oboma przekładami nie wynikają zatem z próby dopasowania tekstu tłumaczonego do konkretnego typu odbiorcy⁵ bądź z jakichkolwiek zewnętrznych, ideologicznych czy kulturowych uwarunkowań, zwykle branych pod uwagę w kontekście praktyki przekładowego „przepisywania”, ale z przyjęcia odmiennych kryteriów ekwiwalencji o charakterze formalnym. Oba tłumaczenia, wierszowane i prozatorskie, cechuje swoista obcość – zarówno sztywny gorset aliteracyjny, jak i normatywna budowa syntaktyczna tekstu wyjściowego sprawiają, że przekład zbliża się w pewnym sensie do ideału pełnej ekwiwalencji. Jednak fakt, że ekwiwalencja w obu przypadkach dotyczy innego poziomu organizacji utworu, prowadzi do powstania wersji znacząco różnych. Translacyjna refrakcja odsłania różne strukturalne elementy tekstu (w każdym przypadku inaczej rozkładając akcenty), jednak sam fakt rozszczepienia sugerować może niemożliwość osiągnięcia przekładowego ideału.

Tabela 1. Dwa tłumaczenia *Beowulfa*

Tekst źródłowy	Przekład	Cechy
<i>Beowulf</i>	wierszowany, aliteracyjny, niepełny (1920-1925); obejmuje pierwsze 594 wersy poematu	zachowanie struktury wersu i aliteracji
	prozatorski, pełny (1926)	zachowanie struktur syntaktycznych tekstu wyjściowego w przekładzie

Podsumowując, można stwierdzić, że tłumaczenie *Beowulfa* było projektem tyleż ambitnym, co niewykonalnym. Wersja wierszowana, ze względu na zachowanie wersyfikacji i aliteracji formalnie najwierniejsza, obejmuje jedynie niecałe 20% poematu (594 z 3182 wersów oryginału) i została wydana tylko w szczątkowej formie w eseju z 1940 roku. Projekt został porzucony (na rzecz innych obowiązków pracy akademickiej) około roku 1925, by ustąpić miejsca przekładowi prozatorskiemu, który, choć

⁵ Należy jednak pamiętać, że wierny przekład prozatorski Halla uważał J.R.R. Tolkien za „ogólny przewodnik po tekście” oraz pożyteczną pomoc w studiowaniu oryginału [Tolkien J.R.R., 2000: 77], stąd można przyjąć, że Tolkienowska wersja prozatorska była stworzona również z myślą o studentach literatury średniowiecznej.

gotowy był już w 1926 roku, na publikację czekać musiał aż 89 lat. Sam J.R.R. Tolkien był wobec owoców swojej pracy przekładowej raczej krytyczny – oceniając tłumaczenie prozatorskie poematu, stwierdził w liście do Kennetha Sisama wprost: „w dużej mierze wcale mi się to tłumaczenie nie podoba” [Tolkien J.R.R., 2015: 16].

Komentarze

Fakt „rozszczerzenia” tekstu poematu na dwie odmienne wersje przekładowe, z których każda podporządkowana jest ścisłym normom formalnym (tym samym zorientowana jest na tekst źródłowy, a nie na odbiorcę docelowego), nie wyczerpuje jednak problemu przepisywania czy rozpisywania tekstu wyjściowego w przekładzie. Wydanie tłumaczenia *Beowulfa* z 2014 roku przynosi bowiem obszerny materiał komentatorski, który towarzyszy samemu przekładowi i który w pewnym sensie stanowi integralną część dzieła, jakim jest Tolkienowskie tłumaczenie *Beowulfa*. Ch. Tolkien tak opisał materiał towarzyszący poematowi:

Przedstawiony tu komentarz siłą rzeczy stanowi jedynie osobisty wybór z o wiele większego zbioru materiałów, miejscami nieuporządkowanych, bardzo trudnych i odnoszących się głównie do wcześniejszej części poematu. Komentarz ten nie wychodzi poza tak nakreślone ramy, zatem przypomina „krytyczne wydanie” w bardzo powierzchowny sposób [Tolkien, 2015: 11].

W istocie materiał komentatorski jest olbrzymi – przypisy, komentarze i uwagi przekraczają trzykrotnie długość samego poematu, zaś w skład aparatu krytycznego wchodzi uwagi zaczerpnięte zarówno z notatek do przekładu, jak i notatek do wykładów oraz seminariów poświęconych *Beowulfowi*, jakie J.R.R. Tolkien prowadził w Pembroke College w Oksfordzie. Oznacza to, że materiał komentatorski stanowiący część edycji z 2014 roku jest w istocie bardzo osobistym świadectwem zarówno indywidualnej pracy tłumacza, jak i osobistym wyborem dokonany przez syna-spadkobiercę. Olbrzymi aparat komentatorski pokazuje wyraźnie, że w pracy nad przekładem *Beowulfa* J.R.R. Tolkien zdecydowanie przekraczał granice tradycyjnie kojarzone z pracą tłumacza, zaś jego komentarze znacznie wykraczają poza ramy zwykłej eksplikacji tekstu. Zasadniczo komentarze J.R.R. Tolkiena dotyczą czterech zagadnień:

1. Własnych rozstrzygnięć przekładowych;
2. Oceny rozstrzygnięć tekstologicznych obecnych w krytycznym wydaniu poematu z 1922 roku opracowanym przez amerykańskiego mediewistę Fredericka Klaebera; J.R.R. Tolkien podejmuje polemiki z wykorzystywaną w pracy przekładowej redakcją tekstu źródłowego;
3. Eksplikacji staroangielskiego tekstu wyjściowego (tu pojawiają się objaśnienia trudnych miejsc, komentarze językowe, etymologiczne, historyczne, kulturowe itp.);
4. Tekstologicznej i kulturowej krytyki tekstu źródłowego (wersje pierwotne, interpolacje, tradycje literackie leżące u podstaw tekstu poematu z VIII wieku).

Wszystkie te uwagi są obszerne, drobiazgowo, cechują się filologiczną i historyczną precyzją oraz ukazują nie tylko (i nie tyle) tłumacza w czasie swej pracy, co filologa, edytora, historyka literatury i języka oraz znawcę dziejów kultur nordyjskich. Niektóre z uwag przyjmują formę rozbudowanych miniesejów, w których komentarz do jednego słowa może przerodzić się w niewielkich rozmiarów traktat filologiczno-historyczny. Wszystkie te komentarze nie są jednak, jak podkreśla Ch. Tolkien, elementem wydania krytycznego. Są bowiem raczej świadectwem drobiazgowej pracy tłumacza oraz historyka literatury i języka, pracy indywidualnej, pełnej pasji i interpretacyjnego zaangażowania. W istocie w wydaniu Tolkienowskiego *Beowulfa* mamy do czynienia ze spełnieniem translatologicznego marzenia, wyrażonego w 1955 roku przez Vladimira Nabokova, który pragnął, by tekst tłumaczenia utworu poetyckiego nie tylko był maksymalnie w sensie formalnym wierny tekstowi źródłowemu, ale by niejako wylaniał się z piętujących się linijek drobiazgowego komentarza filologicznego [Nabokov, 1955]. W tym sensie Tolkienowski *Beowulf*, którego komentarz (a w zasadzie jego wybrane fragmenty) jest trzykrotnie dłuższy od samego tłumaczenia, jest prawie idealną realizacją nowokrytycznej praktyki *close reading*. Michael Drout wręcz zasugerował, że Tolkienowski komentarz do *Beowulfa* sprawia, że lektura staroangielskiego poematu jest źródłem takiej samej przyjemności jak czytanie prozy Jamesa Joyce'a czy poezji Thomasa S. Eliota opatrzonych przypisami. Przypisy te są

uwodzicielskie nie tylko dlatego, że dają uczonym to, czego poszukują [...], ale również dlatego, że objaśniają niektóre cechy powierzchniowe poematu za pomocą bogatszych i skomplikowanych elementów kulturowych

znajdujących się pod powierzchnią [tekstu], które były doskonale znane poecie i jego odbiorcom, ale które dla nas są częściowo ukryte w mrokach przeszłości [Drout, 2015: 164, przekł. T.M.].

Ukazane w edycji z 2014 roku swoiste „rozpisywanie” tłumaczonego poematu na interpretacyjne i komentatorskie glosy prowadzi jednak do zjawiska, na które zwrócił uwagę Drout w swojej recenzji. Dzięki praktyce *close reading* zarówno tłumacz, jak i jego czytelnicy nie tylko uzyskać mogą lepsze zrozumienie tekstu, ale również, co zaskakujące, J.R.R. Tolkien dochodzi w swych komentarzach do wniosków przeciwnych tym, które zaprezentował w swym słynnym eseju z 1936 roku. Jeśli bowiem w szkicu *Potwory i krytycy* przede wszystkim zwracał uwagę na artystyczną i intelektualną integralność poematu (a tym samym na jego dojrzałość, a nie pierwotność), to z komentarzy wyłania się tekst wielowarstwowy, łączący różne tradycje narracyjne, odmienne style, a nawet ślady kompilacji i interpolacji tekstowych. Integralność ustępuje miejsca wieloaspektowości i wielogłosowości tekstu poematu o Beowulfie, zaś sam przekład i komentarze stają się niezwykłym ćwiczeniem w praktyce uważnego czytania i pogłębionej interpretacji.

Derywacje

Tolkienowski *Beowulf* w redakcji z 2014 roku to jednak nie tylko przekład prozatorski i trzykrotnie od niego dłuższy komentarz. Obok bowiem materiału podstawowego w tomie znalazły się dwa dodatkowe teksty (do tego każdy w dwóch różnych redakcjach), które mają charakter derywacyjny – zachowując dość ścisły związek z poematem staroangielskim, wchodzą jednocześnie w obszar oryginalnej twórczości literackiej. Są nimi *The Lay of Beowulf* (*Pieśń o Beowulfie*) oraz dwie wersje językowe (a więc mamy do czynienia z kolejną derywacją o charakterze przekładowym) bardzo interesującego tekstu prozatorskiego zatytułowanego *Sellic Spell*.

Pierwszy z nich, *Pieśń o Beowulfie* (w dwóch wersjach: krótszej – *Beowulf i Grendel* oraz dłuższej – *Beowulf i potwory*), to poemat napisany oktawami, regularnym wierszem sylabicznym, z rymami w układzie a a b c c c b:

Grendel came forth in the dead of **night**;
 The moon in his eyes shone glassy **bright**,
 As over the moors he strode in **might**,
 Until he came to Heorot.

Dark lay the dale, the windows **shone**;
 By the wall he lurked and listened **long**,
 And he cursed their laughter and cursed their **song**
 And the twanging harps of Heorot.

W przekładzie na język polski zachowany jest przez tłumaczkę układ wersowy, jednak i schemat rymowy oryginału ulega pewnemu zachwianiu i przyjmuje formę rymów a b a b c c c b:

Grendel wychynał w nocne **mroki**,
 Księżyc mu jasno świecił w **oku**,
 Gdy go przez wrzosa nosły **kroki**,
 Aż do wrót przybył Heorot.
 Od jasných okien lśni **dolina**,
 Grendel na mur się cicho **wspina**,
 Przeklina śmiech i pieśń **przeklina**,
 I dźwięczne harfy **Heorotu**.

[Tolkien, 2015, w. 470-471]

Poematy te, w wersji krótszej i dłuższej, opowiadają historię Beowulfa w zupełnie innej poetyce, wierszem „nowoczesnym” (zupełnie odmiennym od poetyki średniowiecznego wiersza aliteracyjnego) i przede wszystkim w formie maksymalnie zredukowanej, krótkiej i syntetycznej (7 i 15 oktaw, zatem 56 i 120 wersów – w zestawieniu z 3182 wersami poematu staroangielskiego). Taka transpozycja opowieści sprawia, że tekst może pełnić całkowicie nowe funkcje – może być traktowany jako oryginalny poemat, jako wiersz dla młodzieży czy wręcz jako tekst o charakterze melicznym (i rzeczywiście, wszystkie te funkcje pełnił)⁶. Poematy te można umieścić w sferze bardzo swobodnej adaptacji, która, choć w płaszczyźnie treści zachowuje wyraźne ślady pochodzenia od oryginału, jest w istocie oryginalnym tekstem literackim z własną, oryginalną poetyką, kolejnym „przepisaniem” źródła, z wykorzystaniem innej

⁶ Ch. Tolkien tak opisuje zachowany rękopis poematów oraz swoje wspomnienia z nim związane: „Na stronie tytułowej widnieje także napisana ołówkiem notatka: «Do śpiewania». Jak wspomniałem [...], pamiętam, pamiętam, że ojciec śpiewał mi tę balladę, kiedy miałem siedem czy osiem lat, na początku lat trzydziestych dwudziestego wieku (ale oczywiście mogła ona istnieć na długo przedtem). Moim zdaniem jest bardzo prawdopodobne, że śpiewał wtedy wersję pierwszą, *Beowulfa i Grendela*” [Tolkien Ch., 2015: 468].

literackiej konwencji, w innej skali, w innym rejestrze i z myślą o zupełnie innych odbiorcach.

Na tle *The Lay of Beowulf* prozatorski utwór *Sellic Spell* jest świadectwem refrakcji, rozszczępienia oryginału, które można określić mianem swoistej „derywacji wstecznej”. W pewnym sensie *Sellic Spell* jest utworem literackim, który wyrasta z translacyjnego komentarza do oryginalnego poematu. Translacyjna i filologiczna praktyka *close reading* doprowadziła J.R.R. Tolkiena nie tylko do przekonania o artystycznej i intelektualnej spójności tekstu poematu z VIII wieku (to teza eseju z 1936 roku), ale pozwoliła dostrzec coś zupełnie innego – nawarstwienie i wymieszanie w poemacie różnych porządków: historii politycznej krajów nordyckich w V wieku, legend i podań ludowych o potworach, herosach i smokach, konfliktu między kulturą pogańską i chrześcijańską, różnych wizji świata itd. Oryginalny poemat jest zatem swego rodzaju kulturową polifoniczną *summą* kultury skandynawskiej wczesnego średniowiecza, zaś poszczególne płaszczyzny odgrywają w nim swoistą dla siebie rolę. Dla J.R.R. Tolkiena najstarszą, najbardziej pierwotną warstwą poematu jest ludowe opowiadanie o herosie – Pszczeliwilku, Beowulfie⁷. To wokół tego bohatera folkloru nordyjskiego nawarstwiły się, zdaniem pisarza, wszystkie inne narracje budujące poemat. Pszczeliwilk-Beowulf, heros podań ludowych północy, jest zatem właściwym prąźródłem, a poniekąd też zaginionym, oralnym pratekstem poematu. Ów pratekst można wypreparować, wydestylować z oryginału poematu, i taką właśnie rolę pełni utwór *Sellic Spell*. Jako rodzaj derywacji wstecznej rekonstruuje on zatem możliwy wariant swoistego kulturowego centrum poematu. Co ciekawe, J.R.R. Tolkien odtwarza je w formie opowiadania napisanego w języku staroangielskim (a więc języku oryginalnego poematu), tworząc prozatorską wersję możliwej „pierwotnej opowieści”. Tak swój utwór opisuje sam autor:

Ta wersja to *jedna* z opowieści, a nie *ta jedyna* opowieść. Jest to tylko próba odtworzenia w ograniczonym stopniu anglosaskiej opowieści, która kryje się za elementem ludowym w *Beowulfie* – w wielu miejscach nie da się

⁷ Najbardziej powszechna jest etymologia imienia głównego bohatera „pszczeli wilk” („wilk na pszczoły”, „pożeracz pszczoł”), co stanowi eufemistyczne określenie niedźwiedzia i ma symbolizować nadnaturalną siłę bohatera. Inne możliwe wyjaśnienia łączą imię bohatera ze słowem *Beadowulf* („wilk wojny”) bądź ze słowem *beow* („jęczmień”).

tego zrobić z żadną dozą pewności. [...] Jej głównym celem jest wykazanie różnicy w stylu, tonie i atmosferze, jeśli usunie się poszczególne elementy heroiczne i historyczne. Oczywiście nie wiemy, jaki dokładnie był styl czy ton tych zaginionych staroangielskich elementów. Nadałem mojej opowieści północną formę wyrażania treści przez zapisanie jej najpierw po staroangielsku [Tolkien J.R.R., 2015: 415].

Można zatem uznać, że jako produkt uboczny prozatorskiego przekładu oryginalnego poematu stworzył J.R.R. Tolkien staroangielską rekonstrukcję najbardziej pierwotnej warstwy narracyjnej historii, tym samym dokonując kolejnego rozszczepienia tekstu, przekładu wewnątrzjęzykowego (w obrębie języka staroangielskiego), który w istocie jest tekstem oryginalnym i interpretacyjną rekonstrukcją pratekstu poematu. Oczywiście, by dopełnić przekładowe uniwersum Tolkienowskiego *Beowulfa*, opowiadanie *Sellic Spell* zostało również przez J.R.R. Tolkiena przetłumaczone z języka staroangielskiego na współczesny język angielski, i tym samym stało się istotnym uzupełnieniem przekładu poematu oraz kolejnym jego „przepisaniem”.

Wnioski

Podsumowując, należy stwierdzić, że Tolkienowski *Beowulf* jest wyjątkowym w swoim rodzaju przykładem translacyjnego „rozszczenia” i „przepisywania” tekstu. Poemat staroangielski uległ rozszczepieniu na dwa różne przekłady (ukończony prozatorski i obszerny fragmenty wierszowanego przekładu aliteracyjnego), z których oba kierują się zasadą maksymalnej wierności formalnym elementom tekstu wyjściowego, jednak w różny sposób definiują przekładową dominantę i w konsekwencji przyjmują skrajnie odmienne formy literackie. W przypadku Tolkienowskiego *Beowulfa* można chyba jednak mówić również o swego rodzaju „refrakcji regresywnej” – Tolkien dokonuje drobiazgowego interpretacyjnego rozszczepienia tekstu źródłowego w formie rozbudowanego komentarza, który w istocie rozbija spójność tekstu źródłowego, ukazuje jego wewnętrzne rozwarstwienie, warianty, interpolacje czy ślady pratekstu poematu. Taki komentarz rozbija w pewnym sensie spójność i jedność artystyczną tekstu-źródła poematu. Ubocznym skutkiem takiego rozszczepienia jest powstanie literackiej rekonstrukcji praopowieści – czyli napisanego w języku staroangielskim opowiadania *Sellic Spell*, oraz jego przekładu na język współczesny. „Przepisanie” opowieści w formie

dwóch krótkich *Pieśni o Beowulfie* dopełnia obrazu całości. Tolkien jako tłumacz i historyk literatury, podejmując się przekładu, w istocie rozpoczyna proces wielokrotnego „przepisywania”, tworzenia różnego typu tekstów o charakterze derywacyjnym, z których każdy pozostaje w silnym, organicznym związku z tekstem wyjściowym, jednak z których żaden nie jest w stanie dać poczucia osiągnięcia translacyjnego ideału. Nie powinien zatem dziwić fakt, że Tolkienowski *Beowulf*, wielokrotnie i na różne sposoby rozszczępiony i przepisany, pozostał projektem niespełnionym i ostatecznie porzuconym, zaś do zadziwionych i nieco zagubionych czytelników dociera ponad 40 lat po śmierci pisarza jako jedyny w swoim rodzaju przykład translacyjnej przygody z tekstem. Dla J.R.R. Tolkiena – filologa i tłumacza – *Beowulf* był, jak ujęła to Joan Acocella, „tak ważnym dziełem, że gdyby je ukończył, jego życie, albo życie jego umysłu dobiegłoby końca. *Beowulf* był dla Tolkiena jego gwiazdą polarną. Wszystko, co robił, prowadziło albo w jego stronę, albo od niego oddalało” [Acocella, 2014: 75, przekł. T.M.]. Clive Staples Lewis, przyjaciel J.R.R. Tolkiena, stwierdził kiedyś, że ten przebywał wewnątrz języka. Jak sugeruje Acocella, być może nie mógł już z niego wyjść na zewnątrz. Zdaniem recenzentki *New Yorkera* oznacza to, że

[...] język staroangielski, albo przynajmniej język *Beowulfa*, był miejscem, w którym Tolkien czuł się najszcześliwszy. Wiedział, jak [język ten] działał, uwielbiał jego reguły: jak słowa się łączą i dzielą, co następuje po czym. W języku staroangielskim spędzał większość swoich dni, czytając, pisząc, czy nauczając. Mógł nawet dojść do wniosku, że język ten był lepszy niż nasz język współczesny. [...] Być może w mroku nocy już wiedział, co się stanie: że nigdy nie opublikuje swojego pięknego *Beowulfa* i że jego bliska relacja z poematem, [...] piękniejsza niż cokolwiek, pozostanie jedynie uczuciem między nim samym a poetą: tajemną miłością [ibidem: 75, przekł. T.M.].

Publikacja Tolkienowskiego *Beowulfa* z 2014 roku jest wielkim świętem tej filologicznej miłości życia. Choć przekład pozostaje tu najważniejszy, to jest jedynie punktem wyjścia w stronę niekończącej się podróży przez języki i kultury, w której uważny ogląd każdego słowa, ważenie każdego przekładowego rozstrzygnięcia, otwiera pole interpretacji, a w dalszej perspektywie prowadzi do twórczości oryginalnej, autorskiego „przepisania” tekstu w formie wiersza *Pieśń o Beowulfie* czy osobliwego przekładowego i filologicznego eksperymentu, jakim było opowiadanie *Sellic Spell*. Bodaj najlepszym przewodnikiem po lekturze

takiego *Beowulfa* pozostają wciąż aktualne słowa samego J.R.R. Tolkiena z roku 1940:

Próba tłumaczenia lub poprawiania przekładu jest wartościowa, nie tyle ze względu na *powstające wersje*, ile na *rosnące rozumienie oryginału*. Pisanie na marginesach (własnej) książki jest zawsze właściwe i pozytywne, a *poprawianie lub udoskonalanie tłumaczenia, stale zestawianego ze starannie przestudiowanym oryginałem*, jest dobrą okazją do rozumnego posługiwania się ołówkiem [Tolkien J.R.R., 2000: 78].

Bibliografia:

- Acocella, J. (2014), „Slaying Monsters. Tolkien’s *Beowulf*”, *New Yorker*, June 2, ss. 70-76.
- Asimakoulas, D. (2011), „Rewriting”, w: Baker, M., Saldanha, G. (eds.), *Encyclopedia of Translation Studies*, 2nd ed., Routledge, London–New York.
- Drout, M. (2015), „[Book Review] *Beowulf: A Translation and Commentary Together with *Sellic Spell**, by J.R.R. Tolkien, ed. by Christopher Tolkien. Boston: Houghton Mifflin Harcourt, 2014”, *Tolkien Studies*, 12, ss. 149-173, <https://doi.org/10.1353/tks.2015.0014>.
- Hall, J.C. (1940) (trans.), *Beowulf and the Finnesburg Fragment. A Translation into Modern English prose*, New Edition Completely Revised with Notes and an Introduction by C.L. Wrenn, with Prefatory Remarks by J.R.R. Tolkien, G. Allen & Unwin, London.
- Heaney, S. (2007), „O przekładzie *Beowulfa*”, tłum. O. i W. Kubińscy, w: Kubińscy, O. i W. (red.), *Przekładając nieprzekładalne*, t. 3: *O wierności*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk, ss. 275-293.
- Lefevere, A. (1992), *Translation, Rewriting, and the Manipulation of Literary Fame*, Routledge, London–New York.
- Nabokov, V. (1955), „Problems of Translation. *Oniegin* in English”, *Partisan Review*, 22, ss. 496-512, cyt. za: Venuti, L. (ed.) (2000), *Translation Studies Reader*, Routledge, London–New York.
- Richards, I. (1925), *Principles of Literary Criticism*, Kegan Paul, Trench, Trubner & Co. Ltd., London.
- Richards, I. (1929), *Practical Criticism. A Study of Literary Judgement*, Kegan Paul, Trench, Trubner & Co. Ltd., London.

- Tolkien, Chr. (2012), "Tolkien, L'anneau de la discorde", *Le Monde*, 5.07.2012, [on-line:] http://www.lemonde.fr/culture/article/2012/07/05/tolkien-l-anneau-de-la-discorde_1729858_3246.html (31.01.2017).
- Tolkien, J.R.R. (1997), *Pan Gawen i Zielony Rycerz. Perła. Król Orfeo*, tłum. A. Wicher, Wydawnictwo Amber, Warszawa.
- Tolkien, J.R.R. (2000), *Potwory i krytycy i inne eseje*, red. Ch. Tolkien, tłum. T. Olszański, Zysk i S-ka, Warszawa.
- Tolkien, J.R.R. (2015), *Beowulf, Sellic Spell*, przekład i komentarz, red. Ch. Tolkien, tłum. K. Staniewska „Elring”, A. Sylwanowicz „Evermind”, Prószyński Media Sp. z o.o., Warszawa.
- Venuti, L. (ed.) (2000), *Translation Studies Reader*, Routledge, London–New York.

STRESZCZENIE

Twórczość przekładowa J.R.R. Tolkiena obejmuje zarówno przekłady w sensie ścisłym, jak i adaptacje o charakterze pastiszu. Łączy je to, że wszystkie docierają do czytelników w wydaniach pośmiertnych, poszerzonych o niezwykle rozbudowany materiał krytyczny redagowany przez prof. Christophera Tolkiena, syna pisarza. Spośród wydań niedawno opublikowanych (w języku angielskim i w przekładzie polskim) na szczególną uwagę zasługuje prozatorskie tłumaczenie staroangielskiego poematu *Beowulf* z roku 1926 (2014, wyd. pol. 2015). Edycja ta ukazuje J.R.R. Tolkiena łączącego kilka ról: tłumacza, krytyka przekładu, redaktora, komentatora, literaturoznawcy, językoznawcy oraz autora oryginalnych dzieł literackich. „Przekład” staje się w istocie tekstualną hybrydą, w której obserwować można pracę tłumacza od etapu *close reading* tekstu źródłowego poprzez trzy wersje redakcyjne przekładu prozą (dwie z 1926 roku i jedną z 1942 roku), wersje alternatywne przekładu fragmentów wierszem aliteracyjnym, niezwykle rozbudowany komentarz filologiczno-kulturowy zaczerpnięty z wykładów profesora, po oryginalne dzieła literackie inspirowane *Beowulfem* – w tym prozatorski utwór *Sellic Spell* (w dwóch wersjach angielskich i w przekładzie wstecznym na j. staroangielski) oraz dwie wersje oryginalnego poematu *The Lay of Beowulf*. Tym samym Tolkienowski przekład w redakcji z 2014 roku realizuje ideał tłumaczenia, o jakim pisał Nabokov, w którym tekst obudowany jest

wielopoziomowym i wielowymiarowym komentarzem, który, w przypadku dzieła Tolkiena, przekracza granice języków i gatunków.

Słowa kluczowe: Tolkien, *Beowulf*, tłumaczenie prozatorskie, przepisywanie, refrakcja, komentarz tłumaczeniowy

SUMMARY

Rewriting *Boewulf*: J.R.R. Tolkien's Meandering Translation

J.R.R. Tolkien's works related to translation include both translations and adaptations in the form of pastiche. All of them have been published as posthumous editions, equipped with detailed critical commentaries and edited by the writer's son, Christopher Tolkien. Among recent publications in English and Polish, one that deserves particular attention is a 1926 prose translation of the Old English poem *Beowulf* (2014, Polish ed. 2015). This edition presents Tolkien performing a few roles, acting as a translator, translation critic, editor, commentator, literary scholar, linguist, and creative writer. In fact, "translation" becomes a textual hybrid in which one can observe the work of a translator from the initial phase of *close reading* of a source text through three variants of prose translation (two from 1926 and one from 1942); alternative fragmentar translations in alliterative verse; a detailed philological and cultural commentary composed of lecture notes; original literary works inspired by *Beowulf*, which include the short story *Sellic Spell* (in two English versions and as a back translation into Old English); and two versions of the original poem *The Lay of Beowulf*. As a result, the 2014 edition of Tolkien's *Beowulf* realizes the ideal of a translation once described by Vladimir Nabokov: the text of translation emerges from multilayered commentary, which, in Tolkien's work, crosses the boundaries of languages and genres.

Key words: Tolkien, *Beowulf*, prose translation, rewriting, refraction, translation commentary